

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 kwietnia 2015 r.,
sprawy H. S.
skazanego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 4 czerwca 2014 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w B.
z dnia 3 czerwca 2013 r.,

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. G. – M. Kancelaria Adwokacka w B. Filia w M. 738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji przez obrońcę z urzędu;**
- 3. zwolnić skazanego H. S. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 4 czerwca 2014 r., w sprawie [...], zmienił wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 3 czerwca 2013 r., wydany w sprawie [...] w punkcie I. poprzez przyjęcie, że oskarżony działał w zamiarze ewentualnym, utrzymując ten wyrok Sądu Okręgowego w pozostałej części, którym to wyrokiem H. S. skazany został za przestępstwo zakwalifikowane z art. 148 § 1 kk w zw. z art.

31 § 2 kk w zw. z art. 25 § 2 kk, na podstawie art. 148 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk przy zastosowaniu art. 60 § 1 i § 6 kk, na karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, kasację na korzyść skazanego H. S. wniósł jego obrońca i, zarzucając „I. Rażąca obrazę przepisów postępowania w postaci: 1. Naruszenia dyspozycji art. 25 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 2014, poz. 538) poprzez bezzasadne jego niezastosowanie w stosunku do stwierdzonego stanu faktycznego, tym samym błędne uznanie przez Sąd Apelacyjny, iż niniejszy stan faktyczny nie jest podstawą do zastosowania instytucji kontratypu obrony koniecznej, w szczególności w sytuacji jednolitych zeznań świadków. 2. Alternatywnie naruszenie dyspozycji art. 25 § 3 k.k. poprzez niedostrzeżenie przez Sąd Apelacyjny spełnienia ustawowych przesłanek wyłączających karalność ustalonego czynu, tj. stwierdzenie, iż popełniony czyn pomimo jednomyślnych zeznań wszystkich świadków oraz niekwestionowanej opinii biegłych nie stanowi przekroczenia granic obrony koniecznej usprawiedliwionej strachem wynikającym z wielokrotnego stosowania przemocy wobec oskarżonego, jak również nie jest on usprawiedliwiony nagłym, bezprawnym, bezpośrednim i niespodziewanym zamachem P. S.

II. Rażąca obrazę przepisów prawa procesowego w postaci:

1. Naruszenia dyspozycji art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 oraz 410 k.p.k. poprzez ocenę zebranego materiału dowodowego w oderwaniu od zasad prawidłowego rozumowania, tj. przyjęcie, iż mężczyzna w starszym wieku siedzący na fotelu, trzymający nóż kuchenny w celu przygotowania posiłku mógł odeprzeć bezprawnym, bezpośrednim zamachem na zdrowie i życie ze strony młodego, silnego mężczyzny, który bez uprzedzenia zadał trzy ciosy pięścią w twarz z pozycji stojącej w inny sposób niż poprzez próby odgonienia napastnika nożem”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i uniewinnienie oskarżonego H. S., ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej, w odpowiedzi na kasację obrońcy, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego H. S. jest, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, oczywiście bezzasadna i jako taka została oddalona, natomiast H. S., na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk, został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, wobec jego sytuacji majątkowej i braku możliwości uzyskania dochodu w toku odbywania kary pozbawienia wolności. Z kolei, sporządzenie i wniesienie kasacji przez obrońcę z urzędu uzasadniało zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz stosownego z tego tytułu wynagrodzenia.

Jedynie na marginesie, wobec oddalenia kasacji, zauważyć należy wadliwie sformułowany zasadniczy wniosek kasacji. Jeżeli bowiem obrońca wnosi o uniewinnienie, to należało wskazać na konieczność uchylecia wyroków Sądów obu instancji, a nie tylko wyroku Sądu odwoławczego.

Istotne jest jednak tylko to, że zarzuty kasacji obrońcy są niezasadne i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 kpk. Jest bowiem tak, że choć obrońca, formułując zarzuty w pkt I. podpunkty 1 i 2 oraz zarzut w pkt II., wskazuje naruszenie przez Sąd odwoławczy prawa materialnego – art. 25 § 1 i § 3 kk oraz prawa procesowego – art. 7 kpk w zw. z art. 92 kpk i art. 410 kpk, to z treści tych zarzutów, jak i z uzasadnienia kasacji wynika, że, w istocie, obrońca kwestionuje ustalenia faktyczne i to tak, jak to uczynił w apelacji. Zatem, mając na uwadze, że kwestionowanie ustaleń faktycznych w kasacji jest niedopuszczalne, wobec jednoznacznego brzmienia przepisu art. 523 § 1 kpk, to całość zarzutów tej kasacji można rozumieć w ten tylko sposób, że, zdaniem obrońcy, Sąd odwoławczy, rozpoznając apelację, z naruszeniem art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk, nie odniósł się w wystarczającym zakresie i przekonująco do zarzutu dopuszczenia się przez Sąd pierwszej instancji błędu w ustaleniach faktycznych. Wówczas jednak okazuje się, po rzetelnej analizie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, że Sąd ten skontrolował nie tylko prawidłowość ustaleń faktycznych, ale także prawidłowość oceny prawnej będących udziałem Sądu Okręgowego. Z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wynika bowiem, że Sąd, rozpoznając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, z odwołaniem się do przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym do wyjaśnień samego oskarżonego, również jako podejrzanego, ale także do opinii medycznej, wykazał poprawność tych ustaleń. Ale jednocześnie

odniósł się do oceny prawnej tak ustalonego czynu oskarżonego (s. 6-9 uzasadnienia SA), nie mając wątpliwości, że działał on w warunkach obrony koniecznej, ale jednak z przekroczeniem jej granic, wykazując, że brak było „konieczności” aż tak intensywnej obrony z poświęceniem życia napastnika. Sąd Apelacyjny nie tylko podał dlaczego podzielił ustalenia i oceny w tym zakresie Sądu Okręgowego (s. 51,52 uzasadnienia SO), ale argumentację przemawiającą za taką oceną znacznie i znacząco poszerzył, przywołując standard wynikający zarówno z art. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r., ale także z orzecznictwa Sądu Najwyższego – subsydiarności obrony koniecznej, gdyż w obronie koniecznej można poświęcić życie napastnika tylko wówczas, jeżeli nie było innego dostępnego sposobu uniknięcia zamachu (s. 6,7 uzasadnienia SA). Analizując całokształt okoliczności tego zdarzenia, w tym mając na uwadze dotychczasowe relacje między pokrzywdzonym – ojcem i napastnikiem – synem oraz wcześniejsze sytuacje konfliktowe między nimi, Sąd Apelacyjny zasadnie przyjął, że nie było potrzeby zadawania tak licznych uderzeń, w te szczególnie wrażliwe miejsca, tak niebezpiecznym narzędziem jakim wówczas oskarżony się posłużył (s. 9 uzasadnienia SA oraz s. 52 uzasadnienia SO). Te okoliczności uniemożliwiały również przyjęcie, że oskarżony przekroczył granice obrony koniecznej pod wpływem strachu usprawiedliwionego okolicznościami tego ostatniego zdarzenia, a więc przepis art. 25 § 3 kk nie mógł mieć zastosowania.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.